

# DRWECA

z dodatkami: „Opiekun Młodzieży“, „Nasz Przyjaciel“ i „Rolnik“

„Drweca“ wychodzi 8 razy tygodniowo we wtorek, czwartek i sobotę rano. — Przedpłata wynosi dla abonentów 1,35 zł z doręczeniem 1,50 zł miesięcznie. Kwartalnie wynosi 4,00 zł, z doręczeniem 4,50 zł. Przyjmuje się ogłoszenia do wszystkich gazet.



Cena ogłoszeń: Wiersz w wysokości 1 milimetra na stronie 6-lamowej 10 gr, na stronie 3-lamowej 30 gr, w tekście na 2 i 3 stronie 40 gr, na 1 stronie 50 gr, przed tekstem 60 gr. — Ogłoszenia zagr. 100% więcej. Numer telefonu: Nowe Miasto 8.

Druk i wydawnictwo „Drweca“ Sp. s. a. p. w Nowe Miasto.

Adres telegr.: „Drweca“ Nowe Miasto-Pomorze.

Rok VII.

Nowe Miasto-Pomorze, Wtorek, dnia 20 września 1927.

Nr. 111

## Wszędzie same brudy.

Wybawiona z półtora wiekowej niewoli kosztem morza łez i krwi i niezliczonych ofiar z życia ludzkiego Ojczyzna nasza — zdawać by się mogło — stanie się przedmiotem najwyższego naszego umiłowania i bezgranicznego poświęcenia celem uczynienia z niej państwa moralnie zdrowego, potężnego, szczęśliwego i, że ci, którzy z walk krwawych i okrutnych pozostali przy życiu, z wdzięczności za to, że doczekali tej szczęśliwej chwili oswobodzenia Ojczyzny i, że mogą żyć życiem wolnych obywateli, o niczem innym myśleć nie będą, jak tylko o pracy i ponoszeniu ofiar dla Ojczyzny. Tymczasem stało się wręcz przeciwnie. Ledwo zmartwychwstała i oswobodzona z kajdan niewoli Ojczyzna nasza od razu stała się przedmiotem najwstrętniejszego wyzysku i grabieży ze strony jej własnych synów — do tego stopnia, że nie masz żadnej już dziedziiny w jej życiu, która by nie była splamiona i skażona różnorodnymi oszustwami i łajdactwami. Nawet tam, gdzie chodziło o najżywniejszy interes państwa, bo o jego obronę przed wrogiem, o zabezpieczenie jej bytu, i tam dopuszczano się najohydniejszych nadużyć na własną korzyść, a ze zglądą dla państwa i jego przyszłości. Gdzie tu już wszędzie nie było nadużyć! Znalazły one przystęp i do naszej młodej jeszcze, a tak nam potrzebnej do utrzymania mocarstwowego stanowiska w świecie — marynarki, wkrały się i do naszego lotnictwa wojskowego, dla którego miał aparatów zdolnych do lotu i obrony kraju dostarczono istnych trumien latających, ba prawie każda dziedzina przemysłu wojennego stała się przedmiotem najwstrętniejszego wyzysku — i zerowiskiem dla niezliczonego prawie zastępu ciemnych indywiduów, które umiały zawsze i wszędzie się nawinać, wkręcić i jak pijawki opaść każdą dostawę dla państwa, jedynie poto, by się opić jego mieniem i wyssać z niego resztki soków żywotnych.

Niedawno temu przez cały szereg dni rozgrywał się proces przeciw gen. Żymierskiemu o nadużycia przy dostawach wojskowych. Nie naszym zamiarem zajmować się osobą tegoż generała, który tylko dzięki zbiegowi okoliczności dostał się na ławę oskarżonych, ale całe tło tej sprawy, na którym się rozprawa rozgrywała, jest tak ponure i przerażające, że nie wolno nam nad nie przejść bez wszystkiego do porządku dziennego. Wstyd tylko i żal, że publiczne odsłonięcie tej tak wstrętnej panoramy umożliwiło wglądnięcie i obcy w tego rodzaju stosunki u nas istniejące. W latach 1924/25 ówczesny rząd polski powziął zamiar stworzenia krajowego przemysłu wojennego, aby w razie wojny mieć zapewnioną dostawę materiałów wojennych i nie być zależnym od zagranicy. Rzecz ta chwalebna ze wszelkich miar i doniosłego znaczenia. Ale co się dzieje? Natychmiast zjawiają się do odnośnych urzędów najrozmaitszego rodzaju szumowiny społeczne, spekulanci, szyberzy, szalbierze, oszuści, jednym słowem, ludzie z pod ciemnej gwiazdy. Za pomocą łapówek udaje im się otrzymać zlecenie na dostawę materiałów wojennych, zakładanie, uruchomienie fabryk, ludziom, którzy ani się na tych rzeczach zgola nie znają, ani nie mają ku temu absolutnie żadnych środków. Biorą grube zaliczki, o dostawach nie myślą, albo zlecają ich wykonanie zagranicznym fabrykom za tanigrosz, a sami obławiają się zbyt wysokimi cenami, które im płaci państwo. Jednym słowem, cała ta pożyteczna i cenna inicjatywa rządu idzie na marne, stając się jedynie ogromnym zerowiskiem dla całych zgrai opryszków. Państwo traci miliony, a w zamian za to dla obrony swej albo nic nie otrzymuje, albo materiał bezwartościowy, albo jeżeli go otrzymuje w odpow. stanie, to strasznie przepłacony. A to jeden tylko wypadek, który doznał publicznego wyświetlenia, a ileż ich było takich, które zakryte zostały na zawsze zasłoną niewykrycia. Tak się działo w dziedzinie dostaw państwowych, w akcji popierania przemysłu krajowego — a w innych dziedzinach, czyż lepiej? Niedawno temu niektóre dzienniki uczyniły już nie wiedzieć poraz wtóry p. postowi Korfantemu zarzut, że pobierał ze strony niemieckich baronów węglowych hojne datki pieniężne na cele swej prasy. Zarzut to bardzo poważnej natury, bo jak może przyjmować polak od Niemców pieniądze na popieranie polskiej pra-

sy. Boć chyba bezinteresownie oni pieniędzmi rzucać nie będą — tylko chcą mieć z tego jakieś korzyści dla siebie — a mianowicie, by ta prasa broniła ich interesów. P. Korfanty coprawda zreagował na te zarzuty i starał się je odeprzeć, ale w sposób tak niejasny, iż bynajmniej nie nabrało się przekonania o niesłuszności tychże. Obecnie na łamach gazet enpeerowskich odbywa się publiczne pranie brudnej bielizny poszczególnych menterów tejże partji. Jak wiadomo, po wypadkach majowych nastąpił rozłam w stronnictwie N. P. R. na lewicę i prawicę. Zaczęto obecnie sobie wzajemnie wymyślać publicznie i przypominać grzechy dawnej przeszłości. Wykazało się przytem, że wart Pac pałaca, a pałac Paca, bo brać brali, jedni i drudzy, a za pieniądze robili wszystko, nawet Niemcom ułatwiali pobyt w Polsce ze szkodą dla sprawy narodowej. Rzeczy te, o których piszemy, należą już do przeszłości, a mianowicie działy się jeszcze przed przewrotem majowym, ale czyż dziś jest le-

pie, czyż tak szumnie reklamowana sanacja sprowadziła jakkolwiekbyż zmianę na lepsze? Przeciwnie zabagniła stosunki jeszcze bardziej, czego dowodem rozmaite groźne symptomy ostatnich czasów. Tak dużo się pisze i rozprawia publicznie o osuszenie bagien i błot pińskich. Napewno, że to rzecz pożyteczna i dobra. Ale cały nasz kraj dziś tkwi pogrążony w bagniskach moralnego rozstroju i pilniejszą jeszcze sprawą byłoby wydzwignięcie go z tego błota moralnego. Nam doprawdy potrzeba sanacji moralnej, ale napewno nie dokona tego ta tak zwana „sanacja moralna“. Całe społeczeństwo powinno ocknąć, przerazić się grozą i wielkością moralnego zepsucia i odpowiedzieć silną i energiczną reakcją. Niedługo odbędą się wybory, to najlepsza okazja do wymięcenia przynajmniej tych najgorszych i najbrudniejszych śmieci i usunięcia z widowni publicznej choćby tylko tych najbardziej skompromitowanych i najgorszych złodziei i szkodników.

## Śledztwo w sprawie gen. Zagórskiego nie dało dotychczas rezultatu.

Nowa rozmowa z maj. Mazurkiewiczem. — „Głos Prawdy“ i „Epoka“ będą pociągnięte do odpowiedzialności.

Warszawa, 16. 9. Przedstawiciel „ABC“ miał nową rozmowę z majorem Mazurkiewiczem w sprawie gen. Zagórskiego. Na zapytanie, czy listy otrzymane z Gdańska są prawdziwe, uznał major Mazurkiewicz je za prawdziwe.

— A kiedy były pisane — zapytał wysłannik „ABC“.

— To należy do śledztwa — odpowiedział major M.

Czy panowie są na tropie miejsca pobytu gen. Z. i czy wiecie co się z nim dzieje?

— Major M. odpowiedział: „To dziwne pytanie. Gdybyśmy wiedzieli, to byśmy go nie szukali“.

— A przecież — wtrącił współpracownik „ABC“ — „Głos Prawdy“ i „Epoka“ piszą, że władze wiedzą

gdzie jest gen. Z.

— Te pisma piszą nieprawdę i za rozsiewanie fałszywych pogłosek będą pociągnięte do odpowiedzialności sądowej.

— Czy p. major ma zamiar wydać w tej sprawie komunikat.

— Żadnego komunikatu wydawać nie będę. To do mnie nie należy.

Od redakcji: Zaprzeczenie twierdzeniom „Głosu Prawdy“ i „Epoki“ jest bardzo ważne i charakterystyczne. Wykazuje się, że pisma te tak chętnie powołujące się na sfery rządowe, usiłowały w sprawie gen. Zagórskiego, wprowadzić całą opinię publiczną w błąd.

## Władze gdańskie, opierając się na wiadomościach „Rzeczypospolitej“, chcą przeprowadzić rewizję na Westerplatte.

Gdańsk, 16. 9. Biuro prasowe senatu Woln. Miasta podaje następujący komunikat: W związku z wiadomościami prasy polskiej, a w szczególności z doniesienia „Rzeczypospolitej“, która podała szczegóły o tem, że zaginiony polski generał Zagórski jest więziony wbrew swej woli na Westerplatte, odnośne władze gdańskie czuły się zniewolone stwierdzić, czy w danym wypadku chodzi o pozbawienie wolności, które według praw gdańskich stanowi czyn karygodny.

Polskie przedstawicielstwo dyplomatyczne zawiadomione zostało o tem, że urzędnicy policji, pod przewodnictwem kierownika gdańskiej policji kryminalnej udali się na Westerplatte. Dowódca Westerplatte zawiadomił przez sierżanta urzędników gdańskich, że Westerplatte jest terenem polskim i że czynności urzędowe ze strony urzędników gdańskich bez zezwolenia polskiego przedstawicielstwa dyplomatycznego dopuszczone być nie mogą. Później polskie przedstawicielstwo dyplomatyczne zakomunikowało prezydjum policji w Gdańsku, że władze polskie same zbadały ostatecznie, czy gen. Zagórski znajduje się na Westerplatte i, że czynność urzędowa ze strony Gdańska wobec tego nie jest potrzebna.

Władzom gdańskim nie pozwolono więc zbadać Westerplatte, które według uk ładów i memorandum Wys. Komisarza Ligi Narodów jest terenem gdańskim i podlega gdańskim ustawom i stwierdził, czy gdańskie ustawy karne zostały tam naruszone.

W związku z powyższym komunikatem korespondent „PAT“a“ w Gdańsku dowiadyuje się, że w dniu

15 września o godz. 10 rano do bramy wejściowej składów amunicyjnych W. P. na Westerplatte zgłosiło się 6 panów, w tem 2 policjantów umundurowanych i 3 cywilnych z policji gdańskiej w towarzystwie sędziego śledczego, którzy zarządzili od wartowników wpuszczenia ich w obręb Westerplatte, celem dokonania rewizji w poszukiwaniu gen. Zagórskiego, który, jak oświadczył ów sędzia, według urzędowych wiadomości polskich uwięziony ma być na Westerplatte. Dowódca składów amunicyjnych na Westerplatte komandor Czechowicz odmówił przedstawicielom policji gdańskiej wstępu odsyłając ich do wydziału wojskowego komisariatu generalnego Rzeczypospolitej w Gdańsku, podkreślając, że bez zezwolenia władz przełożonych i polskiego przedstawicielstwa dyplomatycznego nie może nikomu udzielić prawa wstępu do składów amunicyjnych W. P. na Westerplatte.

## „Rzeczpospolita“ pociągnięta do odpowiedzialności sądowej.

Warszawa, 16. 9. Komisarz rządu podaje do wiadomości, że redaktor odpowiedzialny czasopisma „Rzeczpospolita“, został pociągnięty do odpowiedzialności sądowej za zamieszczenie w dodatku nadzwyczajnym „Rzeczypospolitej“ z dn. 13 bm. świadomie nieprawdziwych wiadomości o ukryciu gen. Zagórskiego, wbrew jego woli na Westerplatte i o tem, jakoby władze śledcze o miejscu ukrycia gen. Zagórskiego wiedziały.

## Sejm zbierze się w czwartek na pierwsze posiedzenie.

Warszawa, 16. 9. Na dzisiejszem posiedzeniu konwentu senjorów senatu, które odbyło pod przewodnictwem marsz. Trąpczyńskiego postanowiono, iż pierwsze posiedzenie senatu odbędzie się w czwartek 22

bm. o godz. 11 przed poł. Porządek dzienny będzie ustalony na następnym posiedzeniu konwentu senjorów, który zbierze się 21 bm.

## W sprawie sprowadzenia zwłok Ks. Kardynała Ledóchowskiego.

Odezwa Ks. Kardynała-Prymasa.

Obejmując historyczną i kościelną spuściznę po swych wielkich poprzednikach na Stolicy Prymasowskiej, przejąłem obowiązek troszczenia się o to, by nie zacierala się pamięć ich prac i zasług, by należycie szanowano i czczono ich groby.

Nie wielu Prymasów okryło Stolicę św. Wojciecha taką chwałą, jak sp. Ks. Kard. Mieczysław Ledóchowski. Oddał on już znakomite przysługi Stolicy św., będąc w papieskiej służbie dyplomatycznej. Objąwszy zaś rządy Archidiecezji Gnieźnieńskiej i Poznańskiej nie tylko zajaśniał niepospolitemi zaletami pasterskimi, lecz gdy dla Kościoła nastąpiły czasy ucisku, umiał bronić jego praw i swobody z wielką godnością i nieugiętą mocą ducha. Za święte prawa Kościoła był karany grzywnami i więziony w Ostrowie, gdzie go spotkało wyniesienie do godności kardynalskiej przez Papieża Piusa IX. Zmuszony do opuszczenia kraju sprawował w Rzymie ważne urzędy kurjalne z wielkim oddaniem dla Stolicy św. Ostatnich zaś 10 lat pracowitego i szlachetnego żywota poświęcił zupełnie rozwojowi Misyj katolickich, zajmując wysokie stanowisko Prefekta św. Kongregacji Propagandy.

Było życzeniem sp. Kard. Ledóchowskiego, by jego zwłoki spoczęły na ziemi polskiej. To też po jego śmierci w roku 1902 sprowadzono z Rzymu jego

serce i złożono w Katedrze Gnieźnieńskiej. W roku 1914 zaś czyniono przygotowania, by przenieść do Poznania jego zwłoki, lecz wybuch wojny światowej uniemożliwił ten zamiar.

Nadeszła wreszcie chwila spełnienia życzeń Prymasa Wyznawcy. Za zgodą Stolicy św. z końcem b. m. szczątki jego zostaną przewiezione do Polski i z okazji akademickiego Kongresu Misyjnego uroczystie złożone będą na wieczny spoczynek w Katedrze Poznańskiej. Życzę sobie, by obie archidiecezje z tej okazji uczciły zasługi wielkiego Prymasa, biorąc udział w obrzędach pogrzebowych w Poznaniu i urządzając nabożeństwa żałobne po parafjach. W mowach żałobnych zechcą Wielebni Księża podnieść tak aktualne w obecnej chwili przykłady niezłomnej wierności sp. Kard. Ledóchowskiego dla Kościoła i Stolicy św., jego męstwo w obronie wiary, jego pamiętne prace dla rozwoju Misyj Katolickich.

Poznań, dnia 5 września 1927.

August Kard. Hlond  
Prymas Polski.

Dobrowolne ofiary na pokrycie kosztów przewiezienia zwłok przysyłać należy do Kurji Arcybiskupiej w Poznaniu. Powyższą odezwę odczyta Wiel. Duchowieństwo w ambony w czwartą niedzielę września.

## Wyciągnięcie przez Niemcy ręki po korytarz gdański lub po G. Śląsk wzniciłoby pożar w całej Europie!

Tak powiedział b. prezydent Millerand.

Warszawa, 17. 9. Wedle depeszy, która nadeszła do „Kurj. Warsz.” b. prezyd. Millerand, kandydujący na senatora z okręgu Alencou, wygłosił tam mowę, w której stwierdził: —

„Pakt zawarty w Locarno, nie podlegały żadnej krytyce, gdyby zabezpieczał sąsiadów Niemiec przed napaścią niemiecką tak na zachodzie jak i na wschodzie. Znaczenie zaś paktu lokarnieńskiego w obecnym kształcie polega na tem, że Francja widzi w nim śro-

dek do skonsolidowania nowej Europy, Niemcy zaś środek do jej zburzenia.

„Integralność Polski i w granicach, określonych przez traktat wersalski, jest tak istotna dla pokoju Francji, jak uszanowanie granic obecnych Alzacji i Lotaryngii.

„Wyciągnięcie przez Niemcy ręki po korytarz gdański lub po Śląsk górny, wzniciłoby pożar w całej Europie“.

## W wolnej Polsce obywatele polscy walczyć muszą o polski charakter szkoły polskiej.

Lwów, 17. 9. W sali Towarzystwa Gospodarczego we Lwowie odbyło się pierwsze wielkie zebranie obywatelskie w sprawie wprowadzenia do gimnazjów polskich języka ruskiego i innych zarządzeń godzących w interesy narodowe i religijne polskości i kurczących polski stan posiadania Ziemi Czerwińskiej. Obecni byli najpoważniejsi przedstawiciele inteligencji lwowskiej, mieszczan, sfer nauczycielskich, kolejarzów, młodzieży akademickiej, robotników i t. d.

Przemawiał szereg mówców, wskazując na to, że nie po to w latach 1918 i 1919 Lwów krwawą własną bronił swej polskości, by teraz polskość tę niszczone przez nakazy i rozporządzenia z góry. W związku z tem uchwalono rezolucję:

1. zakładającą jak najenergiczniejszy protest prze-

ciw wprowadzeniu języka ruskiego jako obowiązkowego do polskich szkół średnich;

2. wzywającą rząd do natychmiastowego cofnięcia owych zarządzeń;

3. wzywającą posłów i senatorów bez względu na ich przynależność partyjną do przeciwstawienia się tym zarządzeniom na najbliższej sesji sejmowej, do wystąpienia na tej sesji z wnioskiem o votum nieufności dla min. Dobruckiego;

4. postanawiającą bezwzględna walkę z temi zarządzeniami;

5. wyrażającą najgłębsze uznanie ludności polskiej miasta Halicza, która w dniu 28 sierpnia r. b. wystąpiła w obronie polskości szkół Ziemi Czerwińskiej.

## Liczba dzieci uczęszczających do szkoły polskiej w Gdańsku z 1178 stopniała do 183.

„Gazeta Gdańska“ ogłasza w dzisiejszym wydaniu memoriał, opracowany przez posła polskiego do Sejmu gdańskiego dr. Kubacza, a przedłożony następnie przez Koło Polskie wysokiemu komisarzowi Ligi Narodów w Gdańsku, w sprawie upośledzenia ludności polskiej W. M. Gdańska w dziedzinie szkolnictwa.

Memoriał ten, powołując się na postanowienia Konstytucji W. M. Gdańska charakteryzuje smutną dolę ludności polskiej Gdańska, której praktyce władze gdańskie odmawiają równouprawnienia, zagwarantowanego jej w Konstytucji.

Memoriał wykazuje szereg przykładów niehygienicznego pomieszczenia szkół polskich, podkreśla, że podręcznik i mapy szkolne są ułożone w języku i duchu

niemieckim, a nauczycielami w szkołach są po większej części Niemcy, władający bardzo słabo językiem polskim, przeważnie wydaleni optanci na rzecz Niemiec z Polski.

W dalszym ciągu memoriał podkreśla, że zgłaszanie dzieci polskich do szkół polskich jest systematycznie utrudniane przez władze szkolne W. M. Gdańska które zniechęcają i odstrasza rodziców polaków od zgłaszania dzieci do szkół polskich. — (Inaczej jak w Polsce).

Na poparcie twierdzeń przytoczonych w memoriale, autor jego podaje cyfry zapisów do szkół polskich, poczynając od roku 1922. W r. 1922 zgłoszono do szkół polskich 1188 dzieci, w latach następnych liczba ta stale spadała i w r. 1927 wykazuje zaledwie 183 dzieci.

J. GORLIC.

111

## NARZECZONA Z „TITANIKA“.

ORYGINALNA POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA.

(Ciąg dalszy).

— Doprawdy? — zawołał Fred Webb z uśmiechem.

— O wuju — czy nie ty sam kazałeś mi iść za Sidneya? Czy nie ty sam złączyłeś mnie z nim nierozzerwalnym węzłem?

— Niema na świecie nic nierozzerwalnego! — rzekł Fred Webb. — Ale to prawda, że muszę się poniekąd usprawiedliwić przed tobą, Heleno. Gdy cię wydawałem za Hollistera, nie wiedziałem, że jest fajdakiem!

— Boże drogi, jakże go surowo sądzisz, wuju!

— Czy ty znasz wogóle twego męża, Heleno — ciągnął dalej Fred Webb. — Czy wiesz, kim on jest właściwie? Czy przeczuwasz, co on mi zrobił?

Nie opowiem ci o tem, bo nie chcę wogóle wspominać tego. Bądź jednak pewna, że jeżeli Fred Webb tak postępuje, jak postąpił sobie z przeklętym Hollisterem, to ma po temu ważne powody!

— Cóż on ci takiego uczynił, że się chcesz okazać względem niego tak okrutnym?

— Co mi uczynił? Postąpił sobie ze mną jak zdrajca. Nadużył mego zaufania, a co gorsza, popeł-

nił pospolite łajdactwo. Ale to nie należy do rzeczy, Heleno!

Helena zbierała ostatek sił do walki.

— Czy wiesz o tem, drogi wuju — zawołała — że jeżeli teraz opuścisz Sidneya, jeżeli go nie wyratujesz z krytycznego położenia, to staniesz się powodem jego śmierci?

— Powinnabyś lepiej znać twego męża, Heleno — odpowiedział Fred Webb, zapalając na nowo cygaro. — Powinnabyś wiedzieć o tem, że jest on jednym z największych tchórzów, jakich kiedykolwiek spotkałem w życiu.

Ten łotr z pewnością się nie zastrzeli, jestem tego pewny!

— Ale może kogoś zastrzelić — zawołała Helena, wstrząsając się nerwowo.

— Kogoś? hm — nie uważam go jeszcze za podstępnego mordercę, Heleno!

— A co będzie, jeżeli pomimo to się zastrzeli? Co wtenczas wuju?

— Wtenczas... no, wtenczas pogrzebią go po prostu. Poświęcę jeszcze raz jakie dziesięć tysięcy dolarów i sprawię mu bajeczny pogrzeb.

Helena zakryła twarz rękami. Z trudem powstrzymała się od płaczu.

Łez tych nie wyciskała jej jednak myśl o rozpaczliwym położeniu męża, ani o niepowodzeniu jej misji; powodem ich była myśl o nędzy życia w Ameryce.

## Wiadomości.

Nowemiasto, dnia 19 września 1927 r.  
Kalendarzyk. 19 września, Poniedziałek, January, b. w.  
20 września, Wtorek, Eustachy, Kandyda.  
Wschód słońca g. 5 — 17 m. Zach. słońca g. 17 — 44 m.  
Wschód księżycy g. 0 — 53 m. Zach. księżycy g. 12 — 31 m.

### Z miasta i powiatu.

#### Z ostatniego posiedzenia Rady miejskiej w Nowemleście z dnia 12 września.

Przedmiotem obrad były następujące punkty:

Punkt 1. Przyjęcie do wiadomości protokołu rewizji Kasy miejskiej. Rada miejska przyjęła protokół rewizji Kasy miejskiej do wiadomości.

Punkt 2. Wybór członka Magistratu. Na członka Magistratu wybrano p. Nikodema Ewertowskiego. P. Ewertowski odbiera 7 głosów, taksamo odbiera przeciwny kandydat p. Gęstwicki 7 głosów. Wybór rozstrzyga los ciągnięty przez p. przewodniczącego. P. Ewertowski oświadcza, że urząd ten przyjmuje.

Punkt 3. Zmiana w budżecie na rok 1927/28. Przez Województwo niezatwierdzone kredyty pod § 8 poz. e, i, f działu VI. w rozchodach głównej administracji przeznaczają się na nieprzewidziane wydatki dział XIII. § 23. poz. e.

Punkt 4. Uchwalenie statutu etatów stanowisk służbowych. Statut etatów stanowisk służbowych uchwalono w brzmieniu opracowanym przez Magistrat z następującymi zmianami: a) 6 lat praktyki u sekretarza, b) 6 lat praktyki u rentanta, c) 3 lata praktyki u registratora, d) 3 lata praktyki u pomocnika kasowego, e) etat stanowiska funkcjonariusza Magistratu do punktu 4 skreślono.

Punkt 5. Uzupelnienie statutu miejscowego o dokształcającej szkole zawodowej. Rada miejska uchwaliła uzupelnienie § 4 statutu miejscowego dokształcającej szkoły zawodowej w Nowemleście z dnia 19. V. 24 r. jak następuje: Urządowanie dwóch wybranych przez Radę miejską członków trwać ma na czas trwania jednej kadencji Rady miejskiej.

Punkt 6. Podwyższenie wydatku na przeprowadzenie kanalizacji rowu przy ulicy Wierzbowej. Podwyższono wydatek na przeprowadzenie kanalizacji rowu przy ulicy Wierzbowej o 400 zł. Taksamo podwyższono § 62 w dziale X. w dochodach o 400 zł.

Punkt 7. Wyznaczenie dzierżawy za teren pod stacją benzynową. Jako dzierżawę za zajmowane miejsce w rynku stacją benzynową wyznaczono pięćset złotych rocznie. O ile firma zdecydowała się na przeniesienie stacji benzynowej do Promenady na miejsce, które się w danym razie wyznaczy, natenczas wynosić będzie dzierżawa tylko 100 zł rocznie. W umowie zastrzec należy odpowiedzialność firmy za wszelkie możliwe wypadki wybuchowe. Stosunek dzierżawy obowiązuje na 3 lata z prawem ćwierćrocznego wypowiedzenia przed upływem dzierżawy. O ile nie nastąpi wypowiedzenie dzierżawy w swoim czasie, natenczas przedłuża się ten stosunek o 1 rok.

Punkt 8. Wyznaczenie opłaty ryczałtowej dla Kina „Reform“. Jako ryczałtowy podatek dla Kina „Reform“ w Brodnicy ustala się 8 zł za każde przedstawienie kinomatograficzne.

Punkt 9. Uchwalenie zapomogi na rzecz budowy domu Akademickiego w Poznaniu. Budzet 1927/28 w dziale VI. § 11 f. przewiduje datki na budowę domu Akademickiego w Poznaniu we wysokości 600 zł.

Punkt 10. Uchwalenie znizenia podatku od nabywania nieruchomości p. Bronisławowi Jentkiewiczowi. Wniosek p. Jentkiewicza o znizenie podatku od nabywania nieruchomości oddalono.

Punkt 12. Nagły wniosek w sprawie przystąpienia Magistratu na członka Towarzystwa Opieki nad Niewidomymi. Rada miejska uznała nagłość wniosku i uchwaliła odwoalnie przystąpienie Magistratu na członka Towarzystwa Opieki nad Niewidomymi z rocznym datkiem w kwocie 25 zł.

Punkt 13. Nagły wniosek dotyczący porządku uboju w rzeźni miejskiej. Rada miejska uznała nagłość wniosku i uchwaliła pozostanie przy dotychczasowym porządku uboju, prosząc Magistrat o cofnięcie uchwały dotyczącej nowego porządku uboju.

— Więc to prawda — mówiła do siebie w tej chwili — że życie w Ameryce czyni ludzi okrutnymi, że polowanie na dolara przytłumia wszelkie delikatniejsze i szlachetniejsze uczucia!

Ten Fred Webb, rodzony brat mej matki, który stał się dla mnie drugim ojcem, nie ma również serca, jeżeli chodzi o otwarcie jego kasy i wyjęcie z niej kilkudziesięciu tysięcy dolarów, którymi mógłby uratować bliźniego od zguby.

Do jakiegoż okropnego kraju się dostałam!

Fred Webb pozwoił Helenie oddawać się przez chwilę tym smutnym myślom i czekał aż się trochę uspokoi.

— Pytałaś mnie przed chwilą, Heleno — rzekł wreszcie — co by się stało, gdyby Sidney miał jednak odwagę wpakować sobie kulę w głowę! Zostałabyś wdową, Heleno.

A przypominam sobie dobrze w tej chwili, że nie wybrałaś sobie dobrotliwie Sidneya za męża, że stanęłaś z nim przed ołtarzem z wielką niechęcią, a zdaje mi się nawet, że kochałaś innego człowieka!

— To prawda — odpowiedziała Helena — nie miałam najmniejszej ochoty zaślubić Hollistera. Pomimo to nie okazałam ci tego wówczas, drogi wuju, by cię nie zasmucać i nie martwić. Młode moje serce cierpiało jednak ogromnie. Prawdą jest również, że wiernie i serdecznie kochałam i kocham innego człowieka!  
(C. d. n.)

### Misja św. w Kurzętniku.

**Kurzętnik.** Przeszło tydzień parafia kurzętnicka przeżywała chwile wznieśli i brzemiennie w obfite źródła łask Bożych. Przeszło tydzień trzech OO. Misjonarzy ze zgromadzenia Słowa Bożego w Grupie kruszyło wznieśli naukami słowa Bożego serca ludzkie w kierunku naprawy i nawrotu do Boga swego. Żniwa były nader obfite — nie tylko parafia kurzętnicka, ale i okoliczne uczestniczyły licznie w tem zbożnym dziele duchowego odnowienia, a w szczególności parafia Nowomiejska. — Cała trzykilometrowa szosa z Nowogomiasta do Kurzętnika zapelniona była wprost w te dni tłumami spieszącymi na nauki misyjne, albo wracającymi z nich.

Od czwartku już cały zastęp kapłanów udzielał Sakramentu Pokuty nie setkom, ale tysiącom wiernych. Szczególnie okazałe uwydatnił się ostatni dzień — dzień zakończenia misji — to jest niedziela. Wprost nieprzeliczone tłumy zalegały kościół i cmentarz. Po południu ostatnia nauka na cmentarzu, w której Ojciec Misjonarz zęgnął się z wiernymi, do też rozrzewnia pobożnych i skupionych słuchaczy. Po tej nauce nastąpiło poświęcenie krzyża misyjnego, który następnie na barkach wiernych poniesiony i ustawiony został na miejscu wyznaczonym, aby dawał na lata świadectwo o łasce, którą parafia w tych dniach dostąpiła. Po niesporach odbyła się uroczysta procesja z Przenajśw. Sakr., poczem jeszcze ks. adm. Dambek w wymownych słowach pożegnał wśród ogólnego wzruszenia OO. Misjonarzy, dziękując im za znojną wprawdzie, ale tak owocną pracę we Winnicy Pańskiej, jak niemniej i Ks. Ks. Konfratrom za gorliwą pomoc w słuchaniu Spowiedzi św. Wdzięczność się też należy i naszym Duszpasterzom za zgotowanie nam parafjanom tak wspaniałej uczy duchowej.

Nadmienić też wypada, iż jeszcze w kilku miejscach tutejszej okolicy i przez tych samych OO. Misjonarzy odbędzie się Misja św., a mianowicie w Radomnie, Mikołajkach i Tylicach. Uczestnik.

### Z Pomorza.

#### 10 lat więzienia za ojcostwo.

**Brodnica.** Przed sądem okręgowym w Brodnicy toczył się proces przeciw Erykowi Turau, oskarżonemu o zamordowanie ojca, właściciela majątku.

Bezpośrednią przyczyną zbrodni był charakter zamordowanego, który maltretując w domu żonę i jedynego syna, wszystkie pieniądze tracił na hulanki. Krytycznej nocy, tj. w listopadzie r. ub., gdy Turau po sprzedaniu bydła nie zjawił się w domu, syn jego na życzenie matki poszedł po ojca, a zastawszy go w knajpie, wezwał do powrotu do domu. Turau, ujrawszy syna, rzucił się na niego i począł go bić. W czasie szamotania młody Turau zdjął drewniany pantofel z nogi i tak silnie ojca uderzył w głowę, że ten padł bez życia. Sąd skazał go na 10 lat domu karnego.

#### Odezwa Wojewódzkiego Komitetu Pomocy dla Powodźian do ludności Pomorza.

W ostatnim czasie nawiedziła Małopolską klęska powodzi. Klęska przybrała takie rozmiary, że dla opanowania nie wystarcza już pomoc rządowa — konieczna jest pomoc całego Społeczeństwa.

W celu zorganizowania tej pomocy na Pomorzu utworzył się w Toruniu Wojewódzki Komitet Pomocy dla Powodźian, który powołuje komitety Powiatowe i Miejskie pod przewodnictwem PP. Starostów i Prezydentów miast.

Komitet Wojewódzki zwraca się niniejszem z gorącym wezwaniem do Społeczeństwa Pomorskiego ufny, że Społeczeństwo to, jak zwykle, pospieszy z wydatną pomocą braciom Małopolanom.

Ofiary w pieniądzu i w naturze składać należy na ręce Przewodniczących Komitetów Powiatowych. Toruń, dnia 15 września 1927 r.

Kazimierz Młodzianowski, Wojewoda Pomorski; Ks. Dr. Stanisław Okoniewski, Biskup Chełmiński; Gen. Leon Berbecki, Dowódca Okręgu Korpusu Nr. VIII. Adam Ruszczyński, Prezes Sądu Apelacyjnego w Toruniu. Michał Brzecki, Prezes Pomorskiej Izby Skarbowej. Jan Szwemin, Kurator Okręgu Szkolnego Pomorskiego. Dr. Józef Wybicki, Starosta Krajowy Pomorski. Dr. Kazimierz Esden-Tempski, Prezydent Pomorskiej Izby Rolniczej. Sylwester Buszczyński, Prezydent Izby Przemysłowo-Handlowej. Tadeusz Marchlewski, Prezes Zw. Towarzystw Kupieckich na Pomorzu.

#### Dziwne koleje. — Z magnatki nędzarką, z nędzarki znowu milionerką.

**Warszawa.** Przed kilkoma laty przybyła do Warszawy staruszka p. H., wdowa po jednym z najbogatszych ludzi w Rosji. Pani H. przeżyła rewolucję bolszewicką w Rosji, gdzie mąż jej rozstrzelony został przez czerezwycząjkę, zaś jedyna córka zmarła w tragicznych okolicznościach. Nieszczęśliwa staruszka pozostała sama w skrajnej nędzy, czekała końca swego życia.

Przed kilkoma miesiącami pisma angielskie dośły, że rząd japoński poszukuje spadkobierców po p. H., właścicielu złotodajnych terenów w Japonii. Rząd japoński pragnął bowiem nabyć owe tereny. Dziwnym zbiegiem okoliczności dowiedziała się staruszka o tem i przypomniała sobie, że mąż jej w swoim czasie nabył jakieś tereny w Japonii, rzekomo zawierające złoto. Początkowe poszukiwania nie dały rezultatu, poczem p. H. zapomniała o owych terenach.

Staruszka udała się do znanego adwokata warszawskiego z prośbą o przeprowadzenie sprawy. Rokowania adwokata p. H. z rządem japońskim są na ukończeniu. W najbliższych dniach adwokat wyjedzie do Japonii celem podpisania kontraktu sprzedaży pomiędzy panią H. a rządem japońskim. Tak pani H. u schyłku swego żywota stała się znowu milionerką.

## Nowy kwartał się zbliża.

**Długie wieczory nastają. — Jak je spędzisz najpożyteczniej? Czy pobyt w karczmie czy pijaństwem, hulankami, karcjarstwem, zabawami?**

**O, nie tak. — Bo od tego i zdrowie i kieszeń się marnuje — i szczęście rodzinne gaśnie.**

**Weź do ręki pożyteczną, zajmującą książkę, weź dobrą gazetę i czytaj. Dowiesz się z niej dużo, nauczysz się dużo, a przytem przyjemnie umilisz i urozmaicisz sobie codzienną szarżę życia. Mając przyjemną lekturę w rękę nie zatęsknisz za obcym domem, twój własny stanie ci się miłym.**

**Ojczy, matko — pamiętaj zapisać twym dzieciom gazetę, żono, wiedz, że to najpewniejszy środek zatrzymania męża w domu przy rodzinie.**

**„Drwęca“ abonować już można na przyszły kwartał — lub na następny choćby tylko miesiąc. — Nie zwlekaj, Drogi Czytelniku! Uczyni to zaraz!**

**Tych, którzy będą naszą gazetę abonować przez ostatnie trzy miesiące roku t. j. październik, listopad, grudzień, uradujemy na Gwiazdkę znowu pięknym kalendarzem.**

## Nadesłane.

(Za ten dział Redakcja nie odpowiada.)

#### Do ojców miasta w sprawie ochronki.

**Nowemiasto.** Panowie radni! Ochronka dla dzieci w naszym mieście została zamknięta z powodu uchwały Rady miejskiej, zabraniającej na rozbudowę budynku ze względu na dawne niemieckie plany regulacji miasta. Towarzystwo musiało ochronkę zamknąć, gdyż nie przeczując zakazu, już rozpoczęło pracę przy przeróbce wnętrza budynku, tak iż dziś zrzucony wewnątrz budynek nie nadaje się do użytku, a trudno ponownie stawiać tak jak było, tembardziej, że rozbudowa jest konieczna, a jeno brak pomysłu na inny plan dla braku miejsca i zwiększonych tem wydatków. Przez zamknięcie ochronki kilkadziesiąt dziesiąt tysięcy mieszkańców naszego miasta pod waszemi rządami panowie radni, odczuwa brak opieki i systematycznego wychowania swych młodych duszyczek, które jak to lustro odbijają w swej czystej jeszcze i niezapisanej tafli, wszystko, co widzą w koło siebie i ryje w niem sposób wychowania.

Narażone są matki i ojcowie i to ci najbiedniejsi, na ustawiczny niepokój o pozostawioną bez opieki dźwiągę, w czasie ich ciężkiej pracy na chleb codzienny.

Z kilku ust słyszałem utyskiwania na ten temat, że brak tego przytulku daje się bardzo odczuwać niezamożnej ludności, która bądź co bądź, mając tak samo serca i dusze jako wy panowie radni, w wielkim niepokoju zostawia swe dzieci bez opieki w domu, spiesząc do zajęcia, by móc wyżyć w tych ciężkich czasach.

A teraz o przyczynie odmowy niezezwolenia na rozbudowę budynku ochronki. Panowie radni! Przed laty w czasie zaborczym szykowano plany rozbudowy i kanalizacji miasta. Lata mijają, zmieniają się stosunki i czasy, zmieniają się plany i są nieaktualne i Bóg wie i czy kiedy i wedle jakiego planu miasto zostanie rozbudowane. Czy koniecznie ma pokutować w planie miasta ten pruski „dril zum winkel”. Wszak my polacy szcycimy się własnymi pomysłami, naszą lotnością planów, a nie musimy przyjmować wszystko to, co nam Niemcy zostawili, jako „fest murowane”.

Bo czyż pomyśli kto dziś, że konieczna jest już droga wedle tego sławnego planu tuż zaraz przy ochronce? Jeden budynek t. j. ochronka już tam stoi, a czy i kiedy stanie tam drugi? a drogi jeszcze nie mamy, więc czy nie będzie można o parę metrów drogę na planie przesunąć, stosownie do istniejących już budowli, zamiast gdyby miały się budynki stosować do drogi przyszłości.

A co jest ważniejsze? czy plan duszy dziecka? czy plan dróg w mieście i to w polnej części miasta. Jak pokierujemy duszami dzieci, takie będzie przyszłe pokolenie. Jeżeli ono będzie zdrowe, silne i piękne, to napewno jeszcze piękniejsze wysnuje plany do rozbudowy naszego miasta jak ten, który wam, panowie radni przedłożono, niby „alfa i omega” wszystkiego.

Dlatego odzywam się tu na łamie miejscowego pisma panowie radni naprawcie zło i uchwalcie zezwolenie na rozbudowę wedle projektowanego planu, a uczynicie dobrze, rozumnie i bez niczyjej szkody.

Obywatel.

(Ciekawimy, czy nasi rajcy miasta powziawszy tak kapitalną uchwałę, która doprowadziła do zamknięcia ochronki, teraz się też pokłopotają, co dalej uczynić. Czy może ich już ani głowa nie boli, o to, co się z naszą dźwiągą stanie? Odczekamy! Mamy przekonanie, że chyba w tę sprawę i wyższe władze wglądają) Red.

## Ostatnie wiadomości polityczne.

### Bydgoszcz chce być stolicą województwa pomorskiego.

Warszawa, 16. 9. Wczoraj min. spr. wewn. gen. Sławoj-Składkowski przyjął delegację miasta Bydgoszczy. Delegacja ta wysunęła postulat przyłączenia m. Bydgoszczy i czterech powiatów nadnoteckich do województwa pomorskiego, a w konsekwencji przeniesienia stolicy województwa z Torunia do Bydgoszczy.

### 10 milionów dolarów pożyczki dla Warszawy.

Warszawa, 13. 9. Dom bankowy „Stoe Webster and Blodget” złożył magistratowi ofertę na pożyczkę 10 milionów dolarów. Amerykanie chcą mówić o warunkach pożyczki dopiero wówczas, gdy otrzymają opłatę, co oczywiście bardzo utrudnia rokowania.

Trudnością w realizacji pożyczki jest również fakt, że dopiero w końcu września lub z początku października wznowione będą rokowania o pożyczkę rządową. Przed sfinalizowaniem pożyczki rządowej wszelkie pożyczki miejskie lub prywatne są mało prawdopodobne.

### Opinia komitetu prawników o polskich składach amunicyjnych na Westerplatte.

Genewa, 15. 9. Rada Ligi Narodów na swem dzisiejszem posiedzeniu przyjęła opinię specjalnego konsultatu prawników wydaną w związku z prośbą senatu Wolnego Miasta w sprawie unieważnienia uchwały z roku 1924 co do użytkowania Westerplatte na skład amunicji polskiej. Komitet prawników oświadczył, że wznowienie dyskusji nad raz powziętą decyzją jest możliwe tylko o tyle, o ile zaszły faktyczne okoliczności i o ile obie strony wyrażą zgodę na zmianę postanowień umowy. Na wniosek Stresemanna sprawa użytkowania Westerplatte została odroczone do następnych obrad Rady Ligi.

### Belgia tymrazem nie wybrana do Rady Ligi.

Genewa, 15. 9. Na dzisiejszem plenarnem posiedzeniu Ligi Narodów odrzucono w tajnym głosowaniu wniosek belgijski o ponowny wybór Belgii do Rady Ligi. Wniosek nie otrzymał potrzebnych 2/3 głosów. Kiedy przewodniczący Zgromadzenia, Guani, zakomunikował wynik głosowania zebranym, wstał belgijski minister spraw zagranicznych Vandervelde i oświadczył, że Belgia wyniku głosowania nie przyjmuje jako niechęci do siebie, lecz tylko jako wyraz zasadniczych poglądów — zapewnił, iż przedstawicielstwo belgijskie w Lidze Narodów będzie pracowało dalej na korzyść Ligi. To oświadczenie przyjęli zebrani gorącymi oklaskami.

### Konferencja Stresemanna z Chamberlainem.

Berlin, 16. 9. „Vossische Ztg.” donosi z Genewy — że Stresemann odbył dziś dłuższą rozmowę z Chamberlainem. Rozmowa ta trwała około 2 godzin i tozostawała w związku z rokowaniami politycznymi, toczącymi się między ministrami spraw zagr. mocarstw locarneńskich, w których to rokowaniach miał być poruszony problem ewakuacji Nadrenji. Dziennik przyznaje jednak, że w tej kwestji strona niemiecka zdaje sobie sprawę, iż żadnego przyrzeczenia nie będzie mogła uzyskać przed nowymi wyborami we Francji.

### Niemieckie manewry na Bałtyku.

Berlin, 15. 9. Hindenburg brał udział w manewrach na wodach Bałtyku koło Swinioujścia. — Pierwszego dnia Hindenburg, przebywający na okręcie „Schleswig-Hollstein”, przypatrywał się defiladzie całej floty niemieckiej. Na przdzie płynęły okręty „Śląsk” i „Alzacja”. W manewrach morskich wbrew pozwoleniu Rady Ambasadorów biorą udział oficerowie i żołnierze Reichswehry, figurujący w urzędowym komunikacie jako „goście”.

### Niemcy umaczali ręce w rozruchach na Litwie.

Kowno, 16. 9. Prasa litewska podaje wiele szczegółów, dotyczących przewrotu w Tauragach. Według danych prasy litewskiej, powstańcy tauracy pozostawali w ścisłej łączności z Prusami Wschodnimi. Na terenie Prus Wschodnich przybywał niemiecki komitet komunistyczny, który kierował powstaniem.

W kołach natomiast opozycji niemieckiej zapewniają, że zamach sprowokował rząd Waldemarasa celem umożliwienia przeprowadzenia referendum ludowego w sprawie zmiany konstytucji.

### Zamordowanie litewskiego szefa policji.

Berlin, 14. 9. Wedle wiadomości z Kłajpedy szef policji w Krottingen został zabity wystrzałem z rewolweru.

### Dyrektor gimnazjum żydowskiego przyjmuje chrzest.

Kowno. W jednym z katolickich kościołów kowieńskich odbył się w tych dniach chrzest Szymona Bonda, byłego dyrektora progimnazjum hebrajskiego w Nowem Mieście. Bond został przed kilkoma laty usunięty ze swego stanowiska w gimnazjum jako nie dość lojalny sjonista.

### Cholera w Chinach. — Dotąd zmarło 7000 osób.

Szanghaj, 14. 9. Od kilka tygodni w dolinie rzeki Jang-Tse, panuje epidemia cholery. Dotychczas zmarło 7.000 osób. Chińscy lekarze są zupełnie bezsilni wobec epidemii. W Nankinie są na porządku dziennym wypadki śmierci na ulicach. W Szanghaju panuje wielkie zaniepokojenie, ponieważ w ostatnich dniach zaszły tam wypadki cholery, między innymi zmarło 12 tę chorobę sześciu cudzoziemców.

## Ostatnie wiadomości

### Deklaracja marsz. Rataja na posiedzeniu Sejmu.

Warszawa, 19. 9. Dzisiejsze posiedzenie Sejmu, według informacji obiegających koła parlamentarne, rozpocząć się ma deklaracją marsz. Rataja, uzasadniającą motywy postępowania wspólnie z marsz. Senatu w sprawie niezgodnego z przepisami konstytucji zwołania sesji nadzwyczajnej izb. Prawdopodobnie, o ile przeciw temu postępowaniu żadne ze stronnictw nie zgłosi protestu, dyskusji nad oświadczeniem marsz. Rataja nie będzie. W szczególności w ciągu dzisiejszego posiedzenia, sejm przystąpi ma do 3-go czytania ustaw samorządowych.

### Wznowienie rokowań o pożyczkę amerykańską w najbliższym czasie.

Według wiadomości z kół finansowych, wznowienie rokowań o wielką pożyczkę dla Polski na rynku amerykańskim, zaktualizuje się już w najbliższym czasie ze względu na wysoki kurs polskich pożyczek państwowych na pieniężnym rynku amerykańskim. Na korzystne kształtowanie się tego kursu wpłynęła wiadomość o dobrych urodzajach tegorocznych w Polsce oraz o stabilizowaniu się stosunków wewnętrzno-politycznych państwa.

### Rząd upomni się o polskiego marynarza uwięzionego w Gdańsku.

Warszawa, Swego czasu głośnym echem odbiła się w prasie polskiej sprawa skazania przez sądy gdańskie na dwa lata więzienia marynarza polskiego Markiewiczza.

Jak się dowiadujemy, cały materiał, dotyczący tej sprawy został przesłany przez komisariat polski w Gdańsku za pośrednictwem M. S. Z. do ministra sprawiedliwości. Po zbadaniu tej sprawy, min. spraw zagranicznych na podstawie przedstawionych przez min. sprawiedliwości wniosków, rozpocznie odpowiednią akcję. Zaznaczyć należy, że kara wymierzona Markiewiczowi, jest najwyższym wymiarem kary za tego rodzaju wykroczenie.

### Wojska sowieckie masakrują robotników.

Moskwa, 14. 9. Według doniesień z Leningradu, robotnicy elektrowni zastrajkowali. Strajk wybuchł na tle ekonomicznym, przyczem robotnicy domagali się ścisłego przeprowadzenia w pracy zasady 8-godzinnego dnia oraz podwyższenia istniejących płac.

Moskwa, 14. 9. Według dalszych doniesień z Leningradu na skutek strajku, który wybuchł w elektrowni, dowództwo wojskowego okręgu w Leningradzie poleciło oddziałom wojskowym zajęcie stacji elektrycznej. Przy zajmowaniu nastąpiły starcia pomiędzy robotnikami a oddziałami wojskowymi. Wywiązała się ostra strzelanina, w czasie której robotnicy popsuli urządzenie, zmuszeni jednak zostali do poddania się. Straty

### P. Młynarski o wielkiej pożyczce amerykańskiej dla Polski.

Wiceprezes Banku Polskiego, delegat polski do rokowań pożyczkowych w Ameryce p. Młynarski udzielił przedstawicielom prasy wywiadu, w którym stwierdza, iż kurs pożyczki bilonu przekroczył już poziom 100 t. j. najwyższy z notowanych poziomów wobec kursu 93, do którego kurs obniżył się po morderstwie Wojkowskiego. P. Młynarski zapowiada, iż z początkiem października w chwili gdy kurs pożyczki stabilizacyjnej i zapasów jej emisji będą mogły być wyjaśnione, można będzie określić termin wznowienia rokowań o wielką pożyczkę. Pożyczka stabilizacyjna ma być 7-procentowa. W lipcu nie można było myśleć o ustaleniu kursu pożyczki stabilizacyjnej odpowiadającego naszym postulatom gospodarczym i politycznym. W sprawie pomysłnego ukończenia układu o pożyczkę wielką należy oczekiwać dodatkowo wpływów nowej pożyczki na kurs starej.

### B. wicemin. Skarbu, dyrektorem Izby Skarbowej.

Jak się dowiadujemy, stanowisko drugiego wiceministra Skarbu opróżnione przez nominację p. Góry na dyrektora warszawskiej Izby Skarbowej, nie będzie obsadzone.

z obu stron, zwłaszcza wśród robotników są bardzo znaczne. 15 robotników padło zabitych, około 60 odniosło rany.

### Nowe trzęsienie ziemi na Krymie.

Moskwa, 17. 9. Południowe wybrzeża półwyspu krymskiego znowu nawiedzone zostały przez wstrząśnienia plutoniczne w morzu.

Według dotychczasowych doniesień zginęło przytem 40 łodzi rybackich oraz dwa statki handlowe, które płynęły z Sewastopola do Odessy.

Ofiary w ludziach oblicza się na 200 osób. Przewodniczący rady komisarzy ludowych wydał odezwę do ludności, wzywając ją do zachowania spokoju i przyrzekając pomoc rządu.

Manewry rosyjskiej floty czarnomorskiej odbywają się w dalszym ciągu.

Dziś odczuto wstrząśnienia ziemi w pobliżu Odessy i Charkowa.

### Straszliwy tajfun w Japonji.

Tokio, 14. 9. Tajfun, który nawiedził Japonję w ostatnich dniach, należy do największych tego rodzaju katastrof z ostatnich lat. W miastach Kohimi i Natauma zginęło około tysiąc osób. Rzeki w całym kraju wystąpiły z brzegów, zalewając okoliczne wsie i miasta. W Omura 5 tysięcy domów stoi pod wodą. 15 tysięcy osób musiało opuścić swoje mieszkania. Liczne łodzie rybackie, które znajdowały się na pełnym morzu, zatonięły.

### Kro nika kościelna.

**Nowemiasto.** Jak się dowiadujemy, został ks. Wikary Kalinowski przeniesiony z Nowogomiasta jako kapelan do zakładu w Kocborowie. Napewno wiadomość tę przyjmie parafia z wielkim smutkiem, gdyż ks. Kalinowski swą dobroczynnością i swą gorliwością w kościele i w pracy społecznej zaskarbił sobie w sercach parafjan niezwykłą miłość i wdzięczność. Nadzwyczajne wprost są jego zasługi w dziedzinie pracy nad młodzieżą naszą.

### Fala upałów w Ameryce.

Nowy York, 17. 9. Idąca z zachodu fala upałów dotarła już do Nowego Yorku, gdzie termometr wykazywał wczoraj 90 stopni Fahrenheita. Jest to najwyższa z notowanych dotychczas temperatur w m. wrześniu. W ciągu ostatnich dwóch dni wskutek upałów zmarło w Chicago 25 osób.

### Ruch towarzystw.

**Nowemiasto.** W dniu 26 bm. o godz. 8. wiecz. odbędzie się zebranie Kat. Stow. Panien w zwykłym lokalu. Porządek obrad obszerny i bardzo ważny. Zarząd.

**Lubawa.** Z polecenia Pomorskiej Izby Rolniczej (Wydział oświaty) zwołuje zebranie Kółek Roln. do Lubawy na poniedziałek 19-go września godz. 11 w „Hotelu pod Orłem“.

### Porządek dzienny:

1. Sprawa uruchomienia i ustalenie dnia otwarcia Szkoły Żeńskiej (dla dziewcząt), czyli Szkoła gospodarstwa domowego.

2. Referat p. Przewodniczącej i założycielki.

3. Wykład p. Kierowniczkę tejże Szkoły (Pomorzanki) również mogą rodzice już na tem zebraniu swe córki dać zapisać do Szkoły.

Zapraszam wszystkich rolników, a najbardziej tych, którzy mają dorastające dzieci.

Antoni Lewalski, członek Pomorskiej Izby Roln. Wydziału Oświatowego.

### Gięda zbożowa w Poznaniu.

Notowanie oficjalne z dnia 17. 9.

Zyto świeże	38.50—39.50
Pszenica	47.00—48.00
Jęczmień zimowy	33.00—39.00
Owies	31.75—33.25
Mąka żyt. 70 proc.	57.50—59.00
Mąka pszenna 65 proc.	73.00—75.00
Ospa pszenna	23.50—24.50
Ospa żytnia	23.50—24.50

### Kurs dolara.

Warszawa, 19. 9. Dolar 8.97<sup>3</sup>/<sub>4</sub>. Tendencja utrzymana.

Za redakcję odpowiedzialny: W. Stawicki w Nowemiście.

## Uspulun i kamień modry

do zaprawiania pszenicy i innych nasion poleca

**A. ZALEWSKI, Nowemiasto**

Drogerja medycynalna Rynek.

## TABLICE SZKOLNE

po wyjątkowej cenie, 6 lin. — 90 zł, 7 lin. po 1.— zł, sprzedaje tak długo jak zapas starczy

„Drwęca“ Drukarnia i Księgarnia

Lubawa, Nowemiasto, Lidzbark, Tel. 73, Tel. 8, Tel. 10.

## Używane worki

poleca

**Stanisław Rost.**

Nowemiasto.

## WOSK

czysto pszczelny kupuje w każdej ilości

**A. Zalewski, Nowemiasto**

Rynek. Drogerja telef. 63

## UCZEŃ

syn uczciwych rodziców może się zgłosić

**Leopold Przeradzki**

rzeźbiarz nr 6, Lubawa Rynek 6.

Poszukuje od zaraz

## SŁUŻĄCYCH

do wszelkich prac domowych oraz

**KUCHARKE** umiejącą dobrze gotować i piec

Reflektuje tylko na pierwszorzędne sily.

**Jentkiewiczowa,** Nowemiasto Tartak.

## Węgiel górnośl. opałowy

**Węgiel kowalski brykiety i sól bydlęca**

poleca **Serożyński,** skład żelaza Nowemiasto.

Od 1-go 10. bm. poszukuje się uczelnej pracowitej

## służącej

„Bławat“ **B. Gęstwicki,** Nowemiasto.

## Dziewczyna

do wszelkiej pracy domowej jest od zaraz potrzebna.

**J. Żuralska, Lubawa** Lubawa ul. 19 stycznia.

Poszukuję od zaraz **UCZNIĄ.**

**P. Radig,** mistrz kominiarski, Lidzbark.

## 2 pomocników i 2 uczni szwieckich

poszukuje od zaraz.

**L. KAMIŃSKI,** Brodnica Stary Plac szkolny 2.

## Ogłoszenie. ZNALEZIONO

dn. 15. bm. na ul. Ogrodowej — wylot słomiany Rynek

**jedną kodre** w szaro-czerwone pasy. Właściciel zechce się po odbiór takowej w ciągu 3 miesięcy w tutejszym urzędzie zgłosić Lidzbark, dnia 16. IX. 1927 r.

**Urząd policyjny** **M. Rochon,** burmistrz.

## Zginął pies

czarny, podwórzowy, kądzieławy. Znalazca zechce oddać za wynagrodzeniem.

**J. DZIUKOWSKI,** Nowemiasto, ul. Kościuszki nr. 5.

## Drzewo opałowe

jak i węgiel oddaje najtaniej

**Eryk Lewalski,** Nowemiasto.

## Kurs robót ręcznych

urządzam z dniem 1. X. br. i przyjmuje zgłoszenia.

**Monika Heldt,** Pod Lipami Nr. 10 a 1.

## Skład z mieszkaniem

od zaraz do wydzierżawienia. **Pacuski, Lidzbark.**

## Pokój umeblowany

do wynajęcia od zaraz. Gdzie? wskaże eksp. „Głosu Lidzbarskiego“.

Wszelkie

# DRUKI

wykonuje szybko, gustownie i po cenach umiarkowanych

**DRUKARNIA „DRWEĆY“**, Nowemiasto, Rynek 4, Telef. 8

**REKLAMA jest dźwignią handlu**

za anons opłaca się raz tylko! — klientelę zyskuje się na zawsze!

**ogłaszajcie w „DRWEĆY“**

**LISTY PRZEWOZOWE**

poleca

**Księgarnia „Drwęca“.**

Rok  
Znó  
Az  
rząd w  
rzedzier  
majowy  
a miano  
wpływ  
stał do  
ustawoc  
przykła  
ką inicj  
ciał ust  
Sejm o  
rola i c  
tarcia  
ciałami  
niami s  
cy dekl  
niezwył  
któremi  
przez  
zwołani  
i zwoln  
jak prz  
dowieś  
mu się  
żądają.  
natu uc  
protest  
przy z  
więc r  
lamentu  
targ. R  
jału de  
wszega  
wy, kte  
go poj  
właśnie  
to nast  
dowycl  
prasow  
obrad  
ny nie  
się pot  
ważnie  
Sejm n  
ustąpi,  
nowicji  
zamkni  
zdaje s  
pojechi  
na nar  
każe,  
tyczne  
zapanu  
do rzą  
walka  
tuacji  
i równ  
sparza  
rem na  
nie, ki  
trzebny  
i symf  
arenie

Nie  
w szl  
W  
o zam  
oraz I  
lwows  
dowia  
ruskiej  
na imi  
ten be